

Już jutro zespół Giallorossich przystąpi do kolejnej batalii. Tym razem podopieczni Garcii zagrają z Empoli, a w puli nie będzie tradycyjnych trzech punktów, a awans do ćwierćfinału Coppa Italia. Oto jak na pytania dziennikarzy odpowiadał na przedmeczowej konferencji Rudi Garcia.

Bilans pierwszej rundy...

- Jest pozytywny, gdyż mimo gry w Lidze Mistrzów rozegraliśmy dobre rozgrywki, choć w ostatnich kolejkach zbyt często remisowaliśmy i wiemy, że musimy wrócić jak najszybciej do wygrywania.

Jaka jest różnica między chwilą obecną a początkiem sezonu?

- Myślę, że szczególnie źle rozpoczęliśmy ostatnie dwa mecze, musimy dzielić i rządzić na boisku od pierwszej minuty, proponując bardziej ofensywną piłkę i sprawiając więcej kłopotów rywalom. Tak było na początku sezonu, wygraliśmy pięć meczów, prowadząc po gwizdku na przerwę i musimy to odnaleźć. Zespół w Palermo zagrał z wieloma absencjami, choć z młodymi na boisku powinniśmy spisać się lepiej niż było.

Paredes ma przed sobą wielkie nazwiska, jednak myślę, że w przyszłości o nim usłyszymy...

- Był jednym z najlepszych, ale gdy są De Rossi, Nainggolan, Pjanic i Keita, ciężko jest znaleźć szanse. Nie od dziś mówię, że Leo jest gotowy, rozwija się razem z zespołem. Z Palermo zagrał lepiej w drugiej połowie, choć również w pierwszej pokazał osobowość i charakter, to ważne.

Iturbe znajduje się trochę w oku cyklonu, jak Ljajic w zeszłym roku. Myślisz, że uda mu się wyrazić swoją realną wartość?

- Manuel jest graczem, który bardzo dużo pracuje i daje z siebie zawsze wszystko. W Udine i w derbach zagrał dobrze, w Palermo, nie udało mu się, tak jak całej drużynie w pierwszej połowie, nie potrafił grać jeden na jeden, w akcjach, w których może dać nam wiele, gdy brakuje Gervinho. Jestem spokojny, on również. Ważne, że jest zaufanie, gdyż mamy inteligentnych kibiców i z ich pomocą Manuel może dokonać wielkich rzeczy. Może dokonać wielkich rzeczy dla zespołu, a drużyna musi

zrozumieć jak gra Manuel, jestem przekonany, że w drugiej części sezonu dokona wielkich rzeczy. Musi podążać drogą Ljajica.

Iturbe często wyłapuje na boisku kilka fauli...

- To problem pierwszych i ostatnich minut, zawsze tak jest. Na początku kopią go mocniej, gdyż pierwsze faule nie kosztują dużo.

Jutro przyjeżdża Empoli, które wydaje się naprawdę dobrą drużyną...

- Są dobrze zorganizowanym i niebezpiecznym zespołem, zwłaszcza przy stałych fragmentach. To zespół, który rozgrywa dobry sezon ligowy. Zrobię wszystko, aby wygrać dziesiąty Puchar Włoch, nie zlekceważymy go.

Wielki zespół musi dać do zrozumienia rywalowi o swojej wartości od pierwszej minuty, jak to zrobił Juventus z Veroną?

- Tak, Juve pokazało odpowiednią postawę i spodziewam się tego samego również od moich chłopaków. Robiliśmy to na początku sezonu i musimy jedynie do tego wrócić.

Destro?

- Strzelił w Palermo i to było to, czego chciałem. Strzelił gola mając trzy szanse. Mamy poza tym innych wielkich napastników jak Kapitan, Borriello, który nie jest często używany z powodu dużej konkurencji. Graliśmy już Mattią i Francesco razem, jednak musi być równowaga w zespole. Dopóki Mattia jest gotowy w stu procentach, jestem spokojny. Musi być gotowy w stu procentach mentalnie, jeśli tak jest, jest gotowy.

Zapowiedzi odnośnie jutrzejszego składu?

- Zagra Skorupski.

Autor: abruzzi